

Argentyńscy Mapucze przeciwko szczelinowaniu

28 lutego 2012

ARGENTYNA. Podczas gdy nowe techniki wydobywania surowców naturalnych, takie jak szczelinowanie hydrauliczne, są chwalone przez niektórych entuzjastów jako rozwiązanie importu energii do Argentyny, rdzenne społeczności, które mieszkają w obszarach gdzie można je zlokalizować twierdzą, że ta działalność stanowi dla nich zagrożenie. Członkowie ludu Mapucze oskarżają rząd Argentyny o agresywne działania mające na celu zwiększenia dostaw energii poprzez umożliwienie koncernom naftowym eksploatację ich ziem, co spowoduje nieodwracalne szkody środowiskowe i społeczne



W grudniu 2010, firma Yacimientos fiscales Petroliferos (YPF), należąca do hiszpańskiej firmy Repsol, ogłosiła, że znaleziono duże rezerwy gazu łupkowego w południowej prowincji Neuquen, a potem odkryła jeszcze większe zasoby w tej samej lokalizacji. Obecnie badania w Neuquen prowadzą również amerykańskie koncerny Chevron, Exxon Mobil oraz Apache (sic!). Istnieją nadto plany poszukiwań w prowincji Rio Negro, decyzja czy zezwolić na poszukiwania w Mendoza i Chubut jeszcze nie zapadła. Według amerykańskiego Departamentu Energii, Argentyna

posiada trzecie co do wielkości potencjalne rezerwy gazu niekonwencjonalnego na świecie zaraz za Chinami i Stanami Zjednoczonymi.

„Nie ma wątpliwości, że wszystkie oficjalne komunikaty na ten temat są bezpośrednim i wyraźnym zagrożeniem dla życia i kultury społeczności Mapuczów” – przestrzega Jorge Nahuel, członek jednej z rad Mapuczów należących do mapuczańskiej konfederacji w Neuquen. W listopadzie 2011 roku członkowie społeczności Gelay Ko z Neuquen, zablokowali prace koncernu Apache, podkreślając, że lokalni mieszkańcy nie byli wcześniej konsultowani. Jorge Nahuel wyraża dezaprobatę wobec nowych technik takich jak szczelinowanie hydrauliczne. Przypomina, że w Argentynie nie ma żadnych programów ani polityki nakierowanych na badania rzeczywistego wpływu tej technologii na środowisko.

Poszukiwania konwencjonalnej ropy i gazu w Neuquen rozpoczęły się 60 lat temu. Rdzenni mieszkańcy regionu szacują, że istnieje tam już 200 różnych odwiertów i domagają się zakończenia podobnej działalności na przestrzeni bieżącej dekady. Indianie Mapucze ze wsi Cristiana Lincopán informują, że zanieczyszczenie środowiska w ich sąsiedztwie jest bardzo duże: członkowie społeczności cierpią na utratę wzroku, choroby skórne i biegunkę. „Prawda jest taka, że firma Apache zabija nas dzień po dniu”. We wrześniu 2001 roku niemiecki ośrodek Umweltschutz przeanalizował wpływ prac na środowisko w sąsiedztwie społeczności Kaxipayiñ i Paynemil. Zlokalizowano 63 tysiące metrów sześciennych gleby zanieczyszczonej chromem, ołowiem, arsenem, naftaliną i pirenem, a także inne metale ciężkie w wodzie, których zagęszczenie przekraczało prawnie akceptowany poziom.

Gabriel Cherqui, przedstawiciel społeczności Kaxipayiñ powiedział, że od początku 2011 roku zablokowali obecność Repsolu w regionie, ponieważ lokalnym urzędnikom rządowym nie udało się oczyścić bieżących szkód środowiskowych. W 2002 roku jego społeczność, wraz z sąsiednią Paynemil, pozwały YPF

Repsol za szkody społeczno-środowiskowe i kulturowe. Wówczas koszt oczyszczenia szacowano na 445 mln dolarów amerykańskich, dzisiaj według Cherqui ta kwota waha się już w granicach 1,6 mld dolarów.

James Anaya, specjalny sprawozdawca ONZ ds. ludów tubylczych, swoją wizytę w Argentynie pod koniec 2011 roku, zakończył wezwaniem by argentyńskie instytucje zrobiły więcej aby bronić praw ludności autochtonicznej.

Według danych z Obserwatorium rdzennej ludności w Neuquen, w prowincji istnieje 59 społeczności Mapucze. Dziewiętnaście spośród nich żyje w sąsiedztwie branży naftowo-gazowej lub są zagrożone bieżącymi planami rozszerzenia poszukiwań. Zagrożone eksploatacją kopalin są również społeczności Wichi w prowincji Salta oraz Mapucze i Tehuelcze w Patagonii.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Zdjęcie: Comunidade Mapuche

Na podstawie: Hernán Scandizzo „Oil Drilling Threatens Indigenous Mapuche in Argentina”, intercontinentalcry.org, eurasiareview.com

Dla „Wolnych Mediów”